

Sygn. akt II CZ 11/06

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa A. AG z siedzibą w W,
przeciwko "E." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 23 marca 2006 r.,
zażalenia strony powodowej
na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 października 2005 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny zaskarżonym postanowieniem odrzucił apelację powoda na skutek nieusunięcia w terminie braku formalnego (art. 373 k.p.c.).

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że powód, którym w sprawie wszczętej przed Sądem Okręgowym w S. był A. AG z siedzibą w W., wniósł apelację od wyroku z dnia 31 sierpnia 2001 r. Postępowanie apelacyjne było zawieszona - na zgodny wniosek stron - od 13 września 2002 r. do 31 sierpnia 2004 r.

Pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 2004 r. poinformował Sąd, w związku z zarzutem pozwanej, że powód utracił byt prawny, iż powodowy zakład ubezpieczeń został połączony z zakładem ubezpieczeniowym A. AG w W., który przejął „całe przedsiębiorstwo, między innymi wierzytelności” przejmowanej spółki.

Sąd Apelacyjny, przyjmując, że wygasło pełnomocnictwo procesowe udzielone przez pierwotnego powoda w sprawie, na rozprawie dnia 23 maja 2005 r. zobowiązał adwokata do przedłożenia w terminie miesiąca pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez następcę prawnego powoda, pod rygorem odrzucenia apelacji.

Dnia 21 czerwca 2005 r. adwokat przedłożył uwierzytelnioną kopię faksu pełnomocnictwa, a dnia 27 lipca 2005 r. - oryginał pełnomocnictwa procesowego. Z porównania ich wynika, że pełnomocnictwo ma charakter pełnomocnictwa procesowego ogólnego, ponieważ rubryka „w sprawie” nie została w nim wypełniona, w przedłożonej kopii pełnomocnictwa w wymienionej rubryce wpisano natomiast przeciwko „Euroafrica” Sp. z o.o.”

Sąd Apelacyjny uznał, że adwokat, przedkładając w dnia 21 czerwca 2005 r. kopię pełnomocnictwa innej treści niż oryginał pełnomocnictwa procesowego, nie wykazał właściwie swojego umocowania. Uczynił to dopiero w dniu 27 lipca 2005 r., ale już po upływie wyznaczonego terminu do usunięcia braku formalnego apelacji.

W zażaleniu pełnomocnik powoda zarzucił, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem art. 88 i art. 373 k.p.c. Podkreślił, że posiadając

pełnomocnictwo procesowe ogóle, jest umocowany do działania także w tej sprawie i wykazał to w wyznaczonym przez Sąd terminie. W konkluzji zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03 (Prok. i Pr. 2004/4/33) - nie można utożsamiać samego udzielenia umocowania procesowego z pisemnym jego udokumentowaniem. W literaturze procesu cywilnego trafnie bowiem podnosi się, że pojęcie "pełnomocnictwo" ma dwojakie znaczenie: z jednej strony oznacza ono pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy, a z drugiej strony - dokument obejmujący (stwierdzający) to umocowanie. Dlatego też, wychodząc z takiego założenia, należy przyjąć, że udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, w tym ustnej lub pisemnej.

Od udzielenia pełnomocnictwa należy jednak odróżnić jego wykazanie przed sądem, stanowiące jeden z wymogów skuteczności tego aktu procesowego i tym samym podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy. Zgodnie bowiem z art. 89 § 1 zd. 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument stwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Dokument pełnomocnictwa (albo jego wierzytelny odpis) jest w tym wypadku jedynie dowodem potwierdzającym wobec sądu istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Prowadzi to do wniosku, że przez pojęcie formy pełnomocnictwa procesowego należy rozumieć jedynie, aczkolwiek istotne i zazwyczaj konieczne, a poza tym zagrożone sankcją zwrotu lub odrzucenia złożonego pisma, wymaganie dotyczące potwierdzenia (ucieleśnienia) oświadczenia woli mocodawcy. Oznacza to, że dokument pełnomocnictwa nie ma znaczenia konstytutywnego. Takiego charakteru nie ma też wydanie tego dokumentu, skoro nie stanowi ono udzielenia pełnomocnictwa. Konstytutywne znaczenie ma zatem samo udzielenie umocowania procesowego.

W świetle powyższego stwierdzona przez Sąd różnica między kopią dokumentu potwierdzającą udzielenie pełnomocnictwa a oryginałem tego dokumentu nie daje podstaw do wniosku, że pełnomocnik powoda, składając w dniu 21 czerwca 2005 r. kopię dokumentu pełnomocnictwa nie wykazał właściwie swojego umocowania. Z obu dokumentów pełnomocnictwa wynika bowiem zgodnie, że pełnomocnik został umocowany do działania w sprawie w imieniu powoda. Różnica między tymi dokumentami, nie mająca jednak znaczenia w sprawie, polega natomiast na tym, że z oryginału dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa wynika nadto, iż pełnomocnik został umocowany do działania w każdej innej sprawie z udziałem powoda, chyba że wymagałaby ona pełnomocnictwa szczególnego.

Nie zachodzi zatem - co trafnie zarzucił skarżący - wskazana przez Sąd przyczyna odrzucenia apelacji. Zaskarżone postanowienie podlega więc uchyleniu (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).